PONIEWAŻ ŻYLI PRAWEM WILKA,
HISTORIA O NICH GŁUCHO MILCZY
ZBIGNIEW HERBERT

ŚMIERĆ WROGOM

HISTORIA ROJA

W REŻYSERII JERZEGO ZALEWSKIEGO

PIERWSZY FILM FABULARNY O ŻOŁNIERZACH WYKLĘTYCH



HONOROWY PATRONAT PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ ANDRZEJA DUDY

SF DR WATKINS TVP S.A. JERZEGO ZALEWSKIEGO „HISTORIA ROJA, CZYLI W ZIEMI LEPIEJ SŁYCHAĆ" KRZYSZTOF ZALEWSKI-BREJDYGANT WOJCIECH ŻOŁĄDKOWICZ PIOTR NOWAK
MARIUSZ BONASZEWSKI JERZY ŚWIATŁOŃ MARCIN KWAŚNY MAGDALENA KUTA KAROLINA KOMINEK PIOTR BAJOR TOMASZ DEDEK PIOTR DOMALEWSKI KRZYSZTOF PIĄTKOWSKI
MICHAŁ LORENC ZBIGNIEW MAŁECKI PIOTR KNOP JACEK UKLEJA ELŻBIETA RADKE TOMASZ DOBROWOLSKI JAROSŁAW RYBICKI WANDA ZEMAN
TVP MAŁGORZATA MATUSZEWSKA SF DR WATKINS JERZY ZALEWSKI KINO ŚWIAT

W KINACH 4.03.2016

KINO ŚWIAT

przedstawia

HISTORIA ROJA

Gatunek: wojenny/ historyczny

Produkcja: Polska 2015

SCENARIUSZ I REŻYSERIA:

Jerzy Zalewski („Czarne słońca", „Gnoje")

OBSADA:

Krzysztof Zalewski-Brejdygant,
Wojciech Żołądkowicz („Układ zamknięty") Piotr Nowak („Krew z krwi", „Drogówka", „Sala samobójców")
Marcin Kwaśny („Czas honoru", „Rezerwat", „Skazany na bluesa")
Mariusz Bonaszewski („Jack Strong", „Czas honoru – Powstanie", „Krew z krwi")
Karolina Kominek („Inka")
Magdalena Kuta („Lincz", „Czas honoru")
Piotr Bajor („Pierścionek z orłem w koronie", „Dom wariatów")
Jerzy Światłoń („Glina", „Boże skrawki")
Sławomir Orzechowski („Dom zły", „Komornik", Cześć, Tereska")
Andrzej Mastalerz („Kamienie na szaniec", „Obława", „Smoleńsk")
Tomasz Dedek („Pan Tadeusz", „Przesłuchanie", „Generał Nil")
Piotr Domalewski („80 milionów", „Zbliżenia")

Partner Akcji Edukacyjnej





O FILMIE

PIERWSZY FILM FABULARNY ZREALIZOWANY W HOŁDZIE ŻOŁNIERZOM WYKLĘTYM. Reżyserem jest Jerzy Zalewski – autor filmów fabularnych „Czarne słońca", „Gnoje" i dokumentalnych „Tata Kazika", „Obywatel Poeta". Scenariusz inspirowany jest dramatycznymi losami Mieczysława Dziemieszkiewicza, pseudonim „Rój" – młodego żołnierza polskiego podziemia antykomunistycznego i innych Żołnierzy Wyklętych. W roli tytułowej debiutujący na wielkim ekranie KRZYSZTOF ZALEWSKI –BREJDYGANT – utalentowany muzyk i wokalista. W „Historii Roja" występują też: WOJCIECH ŻOŁĄDKOWICZ („Układ zamknięty"), PIOTR NOWAK („Generał – zamach na Gibraltarze"), MARCIN KWAŚNY („Pilecki"), KAROLINA KOMINEK („Inka"), MARIUSZ BONASZEWSKI („Jack Strong"), SŁAWOMIR ORZECHOWSKI („Czarny Czwartek. Janek Wiśniewski padł") i TOMASZ DEDEK („Generał Nil").

Wiosna 1945 roku. 20-letni Mieczysław Dziemieszkiewicz, pseudonim „Rój", traci starszego brata, dowódcę oddziału Narodowych Sił Zbrojnych na Mazowszu, zamordowanego przez żołnierzy sowieckich. Wraca w rodzinne strony i wstępuje do Narodowego Zjednoczenia Wojskowego. Jako dowódca oddziału partyzanckiego przez kolejnych 6 lat kontynuuje walkę o wolną Polskę z sowieckim okupantem, siejąc postrach wśród funkcjonariuszy UB i kolaborantów. Komunistyczne władze robią wszystko, aby namierzyć i zlikwidować „wroga władzy ludowej".

Mieczysław „Rój" Dziemieszkiewicz w 2007 roku został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski przez Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Patronem Honorowym filmu jest Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda.

Oni walczyli po wojnie z nowym, sowieckim okupantem, wiedząc, że istnieje polski rząd w Londynie, że kategorie Bóg, Honor, Ojczyzna nie zostały zawieszone. Młodzi, tacy jak „Rój", żyli mitologią wojny starszych braci. Nie byli nią zmęczeni. Weszli w drugą okupację, jakby się bawili w berka. Właśnie ta młodość „Roja" powinna być przekonująca dla dzisiejszego młodego widza. „Rój" to taki Piotruś Pan, ale też tolkienowski Frodo, który wie, że ma nieść pierścień, ale do końca nie wie gdzie, bądź nie ma dokąd. A może ma go zanieść do naszej pamięci? **Jerzy Zalewski**, reżyser filmu



NARODOWE SIŁY ZBROJNE były jedną z największych – obok Armii Krajowej – konspiracyjnych organizacji wojskowych na terenie okupowanej Polski. Zostały utworzone 20 września 1942 r. z kilkunastu wcześniej działających formacji militarnych o charakterze narodowo-demokratycznym.

Organizacja ta powstała w wyniku rozłamu dokonanego w konspiracyjnych formacjach Stronnictwa Narodowego (SN) i Narodowej Organizacji Wojskowej (NOW). W skład NSZ weszła znaczna część NOW oraz Organizacja Wojskowa Związek Jaszczurczy (OW ZJ), kierowana przez Organizację Polską (OP), czyli Grupę „Szańca", Narodowo-Ludowa Organizacja Wojskowa (NLOW), Polski Obóz Narodowo-Syndykalistyczny (PONS), Zakon Odrodzenia Polski (ZOP), Zbrojne Pogotowie Narodu (ZPN), Legion Unii Narodów Słowiańskich (LUNS), ponadto część Tajnej Armii Polskiej (TAP), Organizacji Wojskowej „Wilki" (OWW), Polskich Wojsk Unijnych (PWU), Polskiej Organizacji Zbrojnej (POZ), Bojowej Organizacji Zbrojnej (BOZ), Konfederacji Zbrojnej (KZ) i wielu mniejszych organizacji wojskowych i wywiadowczych.

NSZ były (obok AK) jedyną formacją, posiadającą ściśle profesjonalną wojskową strukturę i organizację, dysponowały bowiem liczną przedwojenną kadrą oficerską Wojska Polskiego. W ich szeregach znalazło się co najmniej trzech przedwojennych generałów WP oraz kilkudziesięciu oficerów wyższych, w tym grupa oficerów dyplomowanych, przygotowanych do prac operacyjnych i sztabowych. W związku z tym w NSZ tworzone były szczegółowe plany operacyjne dla struktur terenowych na okres powstania powszechnego.

Zwierzchnictwo polityczne nad nową organizacją przejął Wydział Wojskowy Tymczasowej Narodowej Rady Politycznej (TNRP), utworzonej 8 maja 1943 r. przez działaczy politycznych, delegowanych przez Wojenny Zarząd Główny SN i OP. Równolegle obok NSZ powołano Służbę Cywilną Narodu (SCN), czyli cywilne struktury konspiracyjne na szczeblu okręgów i powiatów, będące zalążkiem przyszłej administracji państwowej i sił policyjnych.

Pierwszym dowódcą NSZ został płk Ignacy Oziewicz („Czesław", „Czesławski", „Netta", „Jenczewski" aresztowany w czerwcu 1943 r. przez Gestapo i zesłany do obozów koncentracyjnych), następnym płk dypl. Tadeusz Kurcyusz („Żegota", „Mars" do śmierci 22/23 kwietnia 1944 r.). Sztab NSZ został sformowany już 2 października 1942 r., wówczas też ustalono strukturę organizacyjną i terenową. Polskę podzielono terytorialnie na Inspektoraty (Obszary), w których skład wchodziło nominalnie XVII Okręgów: IA – Warszawa-miasto (w styczniu 1944 r. przemianowany na Okręg I), IB – Warszawa-województwo (od stycznia 1944 r. Okręg VI), II – Mazowsze Północ, III – Lublin, IV – Rzeszów (w styczniu 1944 r. zlikwidowany, podzielony między Okręgi Kraków i Lwów), V – Radom-Kielce, VI – Częstochowa (od stycznia 1944 r. Okręg VIII), VII – Kraków, VIII – Śląsk (od stycznia 1944 r. połączony z Okręgiem VI), IX – Łódź, X – Poznań, XI – Pomorze, XII – Podlasie, XIII – Białystok, XIV – Lwów (od stycznia 1944 r. Okręg IV), XV – Wołyński, XVI – Poleski i XVII – Wileński (ostatnie 3 nie zostały w pełni zorganizowane). Terytorialna struktura organizacyjna obejmowała także część Opolszczyzny, Śląsk Cieszyński i część Prus Wschodnich, czyli tereny, które nie wchodziły w skład II RP, ale były zamieszkane przez liczną mniejszość polską. Dla potrzeb operacyjnych okręgi łączono (po 2-4) w Obszary, a 2-4 Powiaty stanowiły Grupę Operacyjną. Podstawową jednostką organizacyjną był powiat (odpowiadający na ogół przedwojennej jednostce administracyjnej), w którego skład wchodziły rejony (gminy) i placówki; pod względem wojskowym NSZ dzieliły się natomiast na sekcje, drużyny, plutony, kompanie, bataliony, pułki i brygady.

Dowództwo NSZ było bardzo rozbudowane i nowocześnie zorganizowane. Składało się z siedmiu wydziałów i samodzielnych służb, odpowiedzialnych za poszczególne rodzaje działalności. Ponadto wewnętrznie sztab składał się z trzech tzw. działów: dowodzenia, administracyjnego oraz Kwatery Głównej, co ułatwiało wewnętrzny obieg dokumentów i rozkazodawstwo. Na czele każdego z nich stali statutowi zastępcy dowódcy.

NSZ należały do największych liczebnie i terytorialnie organizacji konspiracyjnych w polskim podziemiu (we wrześniu 1943 r. liczyły ok. 73 tys. oficerów i żołnierzy, w kwietniu 1944 r. już ok. 90 tys.) i najlepiej funkcjonujących; dysponowały także licznymi Szkołami Podchorążych i Szkołami Podoficerskimi. Kształcono w nich także żołnierzy innych organizacji konspiracyjnych. Na potrzeby szkolenia wojskowego wydrukowano (lub powielono) ponad 20 podręczników i instrukcji, z których masowo korzystały również inne organizacje konspiracyjne. Fenomenalnym osiągnięciem było wydanie drukiem (w 1943 r.) *Podręcznika dowódcy plutonu strzeleckiego*, który był podstawowym materiałem szkoleniowym w szeregach organizacji.

Program polityczno-wojskowy NSZ został zawarty w *Deklaracji* (ujawnionej i opublikowanej w lutym 1943 r.), która głosiła m.in.: *NSZ są formacją ideowo-wojskową narodu polskiego. NSZ skupiają w swych szeregach, niezależnie od podziałów partyjnych, wszystkich Polaków zdecydowanych na bezwzględną walkę z każdym wrogiem o Państwo Narodu Polskiego w należnych Mu powiększonych granicach, oparte na zasadach sprawiedliwości i moralności chrześcijańskiej. NSZ (…) stawiają za swój pierwszy cel zdobycie granic zachodnich na Odrze i Nysie Łużyckiej, jako naszych granic historycznych, jedynie i trwale zabezpieczających byt i rozwój Polski. Do tego celu NSZ dążyć będą bezpośrednio i natychmiast po załamaniu się Niemiec, po wypędzeniu okupantów kraju. Nasze granice wschodnie, ustalone traktatem ryskim, nie mogą podlegać dyskusji. NSZ, stając na straży bezpieczeństwa i porządku odbudowującego się państwa, wystąpią zdecydowanie przeciw próbom uchwycenia władzy przez komunę oraz przeciw wszelkim elementom anarchii i terroru politycznego, niedopuszczającego do stanowienia przez Naród Polski o Jego ustroju i formie rządów (…). W chwili obecnej NSZ poza pracami organizacyjno-wyszkoleniowymi, prowadzą walkę konspiracyjną z okupantem i likwidują dywersję komunistyczną (…). Właściwy czas dla ogólnonarodowego powstania uwarunkowany będzie załamaniem potęgi militarnej Niemiec i musi być uzgodniony z naszymi aliantami. NSZ dążą do scalenia akcji wojskowej w kraju pod rozkazami Komendanta Sił Zbrojnych w Kraju.*

Program granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej oraz likwidacji w całości Prus Wschodnich i wcielenia ich po wojnie do Polski (program „Z") znany był w ogólnym zarysie w organizacjach narodowych jeszcze w II RP. Podczas okupacji został szczegółowo rozwinięty i do końca okupacji niemieckiej został rozpropagowany w licznych książkach, referatach, artykułach i ulotkach, co w następstwie ułatwiało rekrutację do NSZ środowisk ideowych. Najmniej znany pozostaje program geopolityczny tej organizacji, zakładający budowę w okresie powojennym unii (konfederacji) państw Europy Środkowo-Wschodniej (od Finlandii aż po państwa bałkańskie), która miała stać się potężnym szańcem obronnym przed ponowną agresją ze strony powojennych Niemiec (od zachodu) i Związku Sowieckiego (od wschodu).

Ponadto propagowany był całościowy program przebudowy politycznej, gospodarczej i społecznej państwa polskiego. Na ten temat trwała cały czas nieskrępowana dyskusja w prasie organizacyjnej oraz drukowanych broszurach, referatach i artykułach.

NSZ dysponowały licznymi oddziałami partyzanckimi, tworzonymi już od jesieni 1942 r. Główny ciężar walki zbrojnej i dywersji spoczywał na oddziałach Akcji Specjalnej (AS), z czasem utworzono Oddziały Dyspozycyjne (OD), Oddziały Partyzanckie (OP) i oddziały Pogotowia Akcji Specjalnej (PAS); do najważniejszych i najdłużej działających należały m.in: na Kielecczyźnie – kpt. Józefa Wyrwy („Starego"), kpt. Władysława Kołacińskiego („Żbika") i wachm. Tomasza Wójcika („Tarzana"). Na Lubelszczyźnie – kpt. Henryka Figuro-Podhorskiego („Stepa"), por. Wacława Piotrowskiego („Cichego") i ppor. Leona Cybulskiego („Znicza"). W listopadzie 1943 r. z części oddziałów Okręgu III powołano 1Pułk Legii Nadwiślańskiej Ziemi Lubelskiej, pod dowództwem mjr. Leonarda Zub-Zdanowicza („Zęba"). Ponadto na Podlasiu istniały oddziały sierż. Stefana Kosobudzkiego („Sęka") i kpt. Jerzego Wojtkowskiego („Drzazgi"), a na Białostocczyźnie kpt. Antoniego Kozłowskiego („Białego") i sierż. Antoniego Zduńczyka („Ołówka").

Do najgłośniejszych akcji zbrojnych NSZ należało m.in.: zdobycie 3,5 mln zł w Banku Emisyjnym w Częstochowie 20 kwietnia 1943 r. (była to pierwsza akcja finansowa polskiego podziemia niepodległościowego, przeprowadzona na taką skalę); likwidacja gen. por. Kurta Rennera, dowódcy 174 Dywizji Piechoty Wehrmachtu wraz ze sztabem 26 sierpnia 1943 r. (był to najwyższy rangą oficer niemiecki zlikwidowany przez polskie podziemie podczas okupacji); uwolnienie oficerów Komendy XII Okręgu – Podlasie z więzienia w Siedlcach (12 marca 1944 r.), uwolnienie ok. 400 więźniów politycznych z więzienia w Łomży (w poł. czerwca 1944 r.) i likwidacja niemieckiej ekspedycji karno-likwidacyjnej pod Olesznem (26 lipca 1944 r.). Oddziały i jednostki NSZ występowały również wspólnie z oddziałami AK w akcjach dywersyjnych i zbrojnych, m.in.: 15 sierpnia 1943 r. w akcji odwetowej na terenie Prus Wschodnich w Mittelheide (z UBK-AK), 24 września 1943 r. pod Ujściem (pow. Biłgoraj), 23 czerwca 1944 r. w Czerwonym Borze (pow. Łomża), 2-3 września 1944 r. pod Radoszycami, ponadto współdziałały w akcji na gen. Franza Kutscherę (1 lutego 1944 r.), w akcjach likwidacyjnych (w ramach wymiany informacji zlecanych do wykonania przez AK), zaopatrzeniowych i pomocowych (np. w Międzyorganizacyjnym Porozumieniu Więziennym).

Najlepiej zorganizowany był wywiad NSZ, niezwykle wysoko oceniany przez siły bezpieczeństwa III Rzeszy, które uznawały, że jest on *organizacją ekskluzywną, grupującą wyłącznie Polaków bez zarzutu i utalentowanych;* raporty Gestapo stwierdzały, że *istnieje absolutna pewność, że ci młodzi idealiści pracują z całym zaangażowaniem, a zdrada jest wykluczona;* kontrwywiad niemiecki potwierdzał, że nowoczesne drukarnie NSZ fałszowały *niemal wszystkie typy obowiązujących w Generalnym Gubernatorstwie dokumentów osobistych, w tym materiałów Reichsführera i jednostek wojskowych.* Siatka wywiadowcza NSZ obejmowała, oprócz terenów okupowanej Polski również terytorium III Rzeszy oraz niektóre tereny okupowane na zachodzie, opierając się na pracy stałych agentów oraz na kurierach, działających w skupiskach ludności polskiej wywiezionej na przymusowe roboty i na działalności Polaków ze Śląska i Pomorza, przymusowo pełniących służbę w niemieckich jednostkach wojskowych.

Szczególnym osiągnięciem NSZ była też propaganda, upowszechniająca program polityczny, ustrojowy i graniczny. Na szczeblu centralnym, w okręgach i powiatach wydawano sto kilkadziesiąt pism konspiracyjnych. Najważniejsze z nich wychodziły drukiem, w bogatej szacie graficznej i w kilkunastotysięcznym nakładzie („Szaniec", „Wielka Polska"). NSZ, jako jedyna organizacja konspiracyjna, wydawały także pismo dla kapelanów wojskowych („Lux Mundi") oraz specjalne wkładki tematyczne dla częściowo zniemczonej ludności polskiej na Mazurach (z wkładkami w narzeczu mazurskim); wychodziły też broszury i opracowania broniące Stolicę Apostolską i papieża Piusa XII, niesłusznie oskarżanego w propagandzie komunistycznej o sprzyjanie nazistom; drukowano również książki z zakresu literatury pięknej (*Dywizjon 303* Arkadego Fiedlera), naukowej (*Polskie prawo administracyjne* prof. UAM Stanisława Kasznicy), liczne książki i opracowania polityczno-programowe (rozważania ustrojowe i gospodarcze, propozycje reformy rolnej, koncepcji unii Europy Środkowo-Wschodniej) oraz liczne podręczniki i broszury do szkolenia wojskowego.



Finansowanie działalności NSZ było oparte na funduszach zdobywanych w instytucjach okupacyjnych, w licznych akcjach ekspropriacyjnych oraz drogą zbiórki darów wśród członków organizacji i jej sympatyków; pokwitowaniem były specjalne kolorowe znaczki z nadrukiem „Odra i Nysa naszą granicą" (o nominałach od 5 zł do 1000 zł), a w przypadku większych sum – specjalne drukowane pokwitowania, niekiedy ze znakiem wodnym; dodatkowym, ważnym źródłem funduszy była produkcja (w „biurach legalizacyjnych") fałszywych dokumentów tożsamości, zaświadczeń, przepustek oraz kartek żywnościowych i kartek na materiały przemysłowe, rozprowadzanych na czarnym rynku.

Już we wrześniu 1942 r., natychmiast po formalnym powołaniu NSZ, zostały podjęte kontakty Dowództwa NSZ z Komendą Główną AK, w celu unormowania wzajemnych stosunków (zostały przejściowo zawieszone w okresie rozmów KG AK i DR z przedstawicielami Polskiej Partii Robotniczej). Od kwietnia 1943 r. trwały oficjalne rozmowy dotyczące połączenia, zerwane jednak we wrześniu przez KG AK. Wznowiono je 31 grudnia 1943 r. i 7 marca 1944 r. zakończyły się podpisaniem umowy scaleniowej, dającej NSZ dużą autonomię w ramach AK. Dowódca NSZ został pełnomocnikiem dowódcy AK ds. NSZ, a oddziały NSZ zachowały prawo prowadzenia własnej propagandy i dalszego werbunku. W wyniku podpisania tej umowy już w kwietniu 1944 r. nastąpiło zjednoczenie obu pionów podzielonego dotychczas SN.

Na przełomie kwietnia i maja 1944 r. doszło do rozłamu w Dowództwie NSZ. Część przywódców politycznych i kadry wojskowej, wywodzących się z ZJ (i politycznie z Grupy „Szańca", kierowanej przez OP), po ujawnieniu bardziej korzystnych dla NSZ wytycznych Naczelnego Wodza (ale całkowicie zatajonych przez dowódcę AK) oraz na skutek osobistych i politycznych ambicji utrzymania władzy nad organizacją, sprzeciwiła się dalszemu wykonaniu umowy. Po rozgrywkach w terenie o przejęcie kontroli nad okręgami i powiatami, powstały formalnie dwie organizacje NSZ: część scalona z AK (NSZ-AK), pod dowództwem ppłk. Albina W. Raka „Lesińskiego", i NSZ „samodzielne" (NSZ-ZJ, NSZ-ONR), pod dowództwem płk. Stanisława Nakoniecznikowa „Kmicica", następnie gen. Tadeusza Jastrzębskiego „Powały" i płk./gen. bryg. NSZ Stanisława Broniewskiego „Boguckiego".

Oddziały partyzanckie NSZ uczestniczyły w akcji „Burza", często niezależnie od formalnego podporządkowania lokalnym dowódcom AK – mimo bardzo krytycznego stanowiska wobec tej koncepcji. Dostały jednak zakaz ujawniania się przed Sowietami. Podobna sytuacja zaistniała podczas powstania warszawskiego. Mimo olbrzymiego krytycyzmu, wszystkie jednostki organizacyjne (niezależnie od wewnętrznych podziałów) uznały zwierzchnictwo komendanta Okręgu I – Warszawa NSZ-AK, płk. S. Koiszewskiego „Topora" i wzięły udział w walkach, podporządkowując się AK. Do największych jednostek powstańczych, utworzonych przez NSZ, należały: Zgrupowanie „Chrobry II" (w Śródmieściu) i Brygada Dyspozycyjna Zmotoryzowana „Koło" (na Starym Mieście); w zwartych jednostkach NSZ wystawiły ok. 3,5 tys. żołnierzy, ponadto 1-1,5 tys. walczyło w rozproszonych grupach w różnych jednostkach AK (w tym również w Puszczy Kampinoskiej i w Lasach Chojnowskich, czyli na terenie operacyjnym powstania).

Samodzielne formacje NSZ (niepodporządkowane AK) utworzyły na Kielecczyźnie Brygadę Świętokrzyską z działających tam oddziałów partyzanckich (11 sierpnia 1944 r.), liczącą ponad 800 żołnierzy i oficerów. Prowadziła ona walki z jednostkami niemieckimi oraz partyzantką komunistyczną (sowiecką i Armią Ludową); w połowie stycznia 1945 r. Brygada rozpoczęła marsz ewakuacyjny na Zachód, częściowo w porozumieniu z lokalnymi niemieckimi dowódcami frontowymi i w stanie niewojowania z Niemcami. Pod koniec działań wojennych walczyła z Niemcami w porozumieniu z oddziałami 3. Armii USA, wyzwalając m.in. obóz koncentracyjny w Holiszowie, ratując od zagłady kilkaset więzionych tam kobiet (w tym Żydówek) oraz uwalniając więźniów z miejscowego obozu pracy.

Rozkaz scaleniowy z AK, mimo problemów organizacyjnych i rozłamu, lojalnie wykonała większość tej organizacji. Potwierdzał to meldunek ostatniego dowódcy AK, gen. L. Okulickiego „Niedźwiadka" do Prezydenta RP z 26 X 1944 r.: *Większość Okręgów NSZ podporządkowała się Komendantowi wyznaczonemu przez gen. Bora.* Część oficerów NSZ objęła w związku z tym wysokie funkcje w okręgach i obwodach AK.


fot. ZUZANNA WAŚ

Po upadku powstania warszawskiego, podczas narady centralnych działaczy SN w Grodzisku Mazowieckim (XI 1944), zdecydowano, że po rozwiązaniu AK zostanie powołana nowa organizacja pod nazwą Narodowe Zjednoczenie Wojskowe. Jej formowanie rozpoczęło się od lutego 1945 r. i trwało do końca tegoż roku. Znaczna część nowej organizacji prowadziła jednak działalność pod dotychczasową nazwą NSZ. Równolegle do początku 1946 r. istniały jeszcze lokalne struktury NSZ-ONR, ponadto istniało wiele grup i oddziałów, posługujących się nazwą NSZ, choć nie były formalnie podporządkowane ośrodkom centralnym SN czy OP.

W okresie powojennym NSZ oskarżane były (gł. przez propagandę komunistyczną) o mordowanie Żydów, kolaborację z Niemcami i rozpętanie tzw. *wojny domowej* w podziemiu; dostępne obecnie dokumenty oraz badania, prowadzone po 1989 r., nie potwierdzają tych zarzutów. Raport Gestapo (sporządzony na przełomie lat 1944/1945) stwierdzał:

Wielkim celem politycznym Obozu Narodowego, a w tym i NSZ, jest walka o niepodległość Polski, przy czym następujące kwestie wysuwają się na czoło:
1. zdobycie Prus Wschodnich dla Polski.
2. zdobycie ziem aż po Odrę i Nysę.
3. obrona kraju przed komunistami i Ukraińcami i zniweczenie ich starań o oderwanie polskich ziem wschodnich.

NSZ rozwinęły swą wojskową organizację prawie na całe terytorium byłego państwa polskiego, szczególnie jednak skoncentrowane były na lewym brzegu Wisły. Ich bataliony i samodzielne kompanie stanowiły najistotniejsze siły powstańcze obok AK. Szeregi NSZ składają się z żołnierzy wyszkolonych w oparciu o jasne, idealistyczne podstawy, którzy albo przed wojną działali w jednej z grup narodowych, albo politycznie i bojowo sprawdzili się w czasie tragedii września 1939 r. lub w podziemnej walce z Niemcami.

Polskie niepodległościowe organizacje konspiracyjne broniły NSZ przed zarzutami propagandy komunistycznej: (...) *propagandę, jaka rozwinęła się dookoła NSZ w ostatnich zwłaszcza miesiącach, uważamy za zaciemnianie rzeczywistości i za szkodzenie nie jakiejś grupie politycznej, ale całemu narodowi. W obawie zarzutu reakcji nikt prawdy nie bierze w obronę. Tymczasem należy z całą stanowczością stwierdzić w obronie dobrego imienia Polski: nieprawdą jest, że NSZ współpracował z Niemcami. (...) Dziś propaganda komunistyczna, wychodząc z założenia (hitlerowskiego), że kto jest przeciwko nim, jest hitlerowcem, snuje bajki o współpracy NSZ – no i AK z Niemcami* (Agencja Prasowa z 15 grudnia 1945 r. nr 7).

Po 1944 r. NSZ systematycznie oskarżane były przez komunistów (i ich sojuszników) i o programową współpracę z Niemcami, mordowanie Żydów i rozpętanie wojny domowej w podziemiu. Nigdy w poważny sposób im tego nie udowodniono, mimo to kłamliwa propaganda przeniesiona została także do III RP, ale systematycznie, w miarę publikowania dokumentów NSZ i naukowych opracowań o tej organizacji – zanika.

W Polsce Ludowej znaczna część kadry oficerskiej oraz żołnierzy NSZ została wymordowana na mocy zbrodniczych wyroków sądowych lub w śledztwach i aresztach. Inni, skazywani na długoletnie kary więzienia (pod fałszywymi zarzutami), spędzali w komunistycznych więzieniach po kilkanaście, a nawet ponad dwadzieścia lat. Dopiero w 1991 r. zostali uznani za kombatantów (podobnie jak uczestnicy wojny polsko-bolszewickiej z 1920 r.).

Tylko nieliczni wydostali się na zachód, tworząc tam niewielkie skupiska, głównie w USA, Kanadzie, Wielkiej Brytanii, Ameryce Południowej i Australii. Sejm RP 9 listopada 2012 r. przyjął uchwałę, że NSZ dobrze zasłużyły się Ojczyźnie.



„POTOMNOŚĆ POWIE O NIM DOBRZE I SŁAWY MU NIE UJMIE"

Mieczysław Dziemieszkiewicz, pseudonim „Rój", żołnierz niepodległościowego podziemia na północnym Mazowszu, urodził się 25 stycznia 1925 roku w Zagrobach, w patriotycznej rodzinie, jako syn Adama i Stefanii ze Świerczewskich. W materiałach UB o ojcu czytamy, że „walczył w szeregach białogwardzistów przeciwko Armii Czerwonej". W 1939 roku Mieczysław ukończył szkołę powszechną w Różanie. Podczas niemieckiej okupacji był za młody, aby walczyć, ale w ramach Narodowych Sił Zbrojnych przewoził materiały konspiracyjne, które przekazywał mu starszy brat Roman. Uczestniczył w kursach tajnego nauczania w Makowie Mazowieckim, pracował również w niemieckim przedsiębiorstwie przewozowym.

Wiosną 1945 roku został wcielony do tzw. ludowego Wojska Polskiego, z przydziałem do 1. zapasowego pułku piechoty w Warszawie. Z tej podporządkowanej komunistom armii zdezerterował na wiadomość o śmierci starszego brata. Porucznik Roman Dziemieszkiewicz, pseudonim „Adam", „Pogoda", komendant Powiatu Narodowych Sił Zbrojnych Ciechanów, został zamordowany w listopadzie 1945 roku przez żołnierzy sowieckich. „Rój" pozostawał pod wielkim wpływem brata. Teraz poprzysiągł sobie krwawą zemstę na komunistach.

Mieczysław Dziemieszkiewicz zbiegł na teren powiatu ciechanowskiego. Wkrótce został żołnierzem Narodowych Sił Zbrojnych/ Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, wstępując do oddziału ppor. Mariana Kraśniewskiego „Burzy" działającego w ramach XVI Okręgu NZW (Północne Mazowsze). Wtedy przybrał pseudonim „Rój". Już jako 20-latek, decyzją dowódcy NSZ został odznaczony Krzyżem Walecznych. To jeden z dowodów jego bohaterstwa graniczącego z brawurą.

„Rój" pełnił początkowo funkcję łącznika między Komendą Okręgu a Komendą Powiatu. Od 1946 roku był dowódcą oddziału Pogotowia Akcji Specjalnej NZW na terenie powiatu ciechanowskiego. Dziemieszkiewicz stworzył go na polecenie swojego przełożonego – dowódcy kompanii Mariana Koźniewskiego „Waltera", w odpowiedzi na dokonywanie przez bezpiekę masowych aresztowań w Ciechanowie i okolicy. Gdy inni byli zmuszani do rozwiązywania oddziałów zbrojnych i zaprzestania walki, on rozwijał działalność konspiracyjną i bojową. Jego oddział, liczący przeciętnie 15-20 żołnierzy, działał zazwyczaj podzielony na trzy samodzielne patrole partyzanckie „Pilota", „Tygrysa" i „Kaźmierczuka". Średnia wieku wynosiła 26 lat. 20 maja 1947 roku „Rój" objął funkcję komendanta Powiatu „Ciężki"-„Wisła" (pow. Ciechanów, część pow. Płońsk i Mława). W 1948 roku, w uznaniu wybitnych zdolności dowódczych, awansowany do stopnia starszego sierżanta. Dowodził kilkudziesięcioma akcjami przeciw przedstawicielom „ludowej" władzy, przede wszystkim funkcjonariuszom komunistycznej partii, aparatu terroru, agenturze. Brał także udział w rozbiciu ubeckiego więzienia w Pułtusku (25/26 listopada 1946 roku) i uwolnieniu 65 przetrzymywanych tam kolegów. Kolejną akcją miało być wzięcie do niewoli gen. Piotra Jaroszewicza, za którego chciał zażądać zwolnienia więźniów politycznych z powiatu ciechanowskiego. Przebywający u krewnych w powiecie garwolińskim Jaroszewicz wyjechał jednak wcześniej do Warszawy i zasadzka zakończyła się niepowodzeniem.

Oto kilka akcji przeprowadzonych przez „Roja":

– 3 listopada 1947 roku w osadzie Brańce (gmina Bartołdy) jego żołnierze opanowali posterunek Milicji Obywatelskiej i zlikwidowali funkcjonariusza Urzędu Bezpieczeństwa.

– 1 kwietnia 1948 roku w okolicy wsi Trzebucza (powiat Mińsk Mazowiecki) urządził zasadzkę, w którą wpadł transport więźniów wiezionych z Węgrowa do Warszawy. Żołnierze PAS zlikwidowali dowodzącego transportem oficera i dwóch innych funkcjonariuszy aparatu represji.

– 16 marca 1948 roku w osadzie Gąsocin (powiat ciechanowski) zlikwidowano dwóch współpracowników UB.

– 19 maja 1948 roku we wsi Węgrzynowo zlikwidowano członka PPR – agenta UB.

– 15 stycznia 1951 roku dwuosobowy patrol, w mundurach pod płaszczami, w biały dzień wszedł do Banku Spółdzielczego w Nasielsku i zabrał 46 512 zł.

W czasie walki stoczonej 25 czerwca 1948 roku pod miejscowością Kadzidło Komenda Okręgu Północne Mazowsze NZW została rozbita. Dziemieszkiewicz podjął się zadania odbudowy struktur, podporządkowując sobie kilka patroli Pogotowia Akcji Specjalnej, liczących w sumie ok. 30-40 żołnierzy. Ostatecznie, w lipcu 1948 roku, powołał samodzielną Komendę Powiatową NZW Kryptonim „Wisła" i został jej komendantem. Powołał również sekcje: Propagandy i Informacji, Uzbrojenia, Wywiadu i Kontrwywiadu, Sanitarną. Do legendy przeszedł bój jednego z takich patroli PAS, pod dowództwem Edwarda Dobrzyńskiego pseudonim „Orzyc", kiedy 2 marca 1949 roku pod Gostkowem 8 żołnierzy NZW przez kilka godzin walczyło z grupą operacyjną KBW, liczącą… 984 żołnierzy. Walczyli do końca – 7 zginęło (4 spłonęło żywcem), 1 ciężko ranny został wzięty do niewoli.

Ale domeną Mieczysława Dziemieszkiewicza nie była tylko zbrojna walka partyzancka. Znaczną część jego działalności pochłaniała akcja propagandowa. I tak 6 listopada 1949 roku w miejscowości Gołotczyzna nieopodal Ciechanowa „Rój" zatrzymał pociąg osobowy, jego żołnierze rozdali antykomunistyczne ulotki, a sam dowódca wygłosił do pasażerów antysowieckie przemówienie. Następnie dokonano egzekucji na jadących pociągiem stalinowskich funkcjonariuszach. Akcja była bezpośrednio związana z równą, 32. rocznicą rewolucji październikowej. Podobnie było 28 sierpnia 1950 roku w Pomiechówku niedaleko Warszawy. Oddział „Roja" zatrzymał pociąg, w walce zginęło 4 funkcjonariuszy MO i Straży Ochrony Kolei, a Dziemieszkiewicz zwołał antykomunistyczny wiec. Ponownie wygłosił patriotyczne przemówienie dla miejscowej ludności. Takich akcji było znacznie więcej.

„Rój" podtrzymywał też wśród swoich żołnierzy wysokie morale. W jednym z zachowanych wystąpień, 28 maja 1950 roku, zwracał się do swoich podwładnych: „Koledzy, nie zrażajmy się tym, że giną co dnia najlepsi synowie Ojczyzny. Nic to. Giną za wiarę i Polskę, a z krwi ich wyrośnie Wielka Chrześcijańska Polska". Dalej podkreślał: „Koledzy, każdy z Was musi być dobrym żołnierzem, dowódcą i kolegą, bo gdy przyjdzie chwila, że zginie Wasz dowódca, nie hamujcie pracy, a szerzcie Narodową Organizację jako Apostołowie, głosząc słowo Boże wśród pogan".

Żołnierze szanowali swojego dowódcę. Podziwiano jego odwagę, ale też głęboką religijność (każdy dzień zaczynał od wydania rozkazu o modlitwie; partyzanci oprócz naszywek „Śmierć wrogom Ojczyzny" nosili ryngrafy z Matką Bożą, zwalczali też ludzi odpowiedzialnych za walkę z Kościołem).

Promieniował ideowością, patriotyzmem, wiernością zasadom, które streszczają się w słynnej polskiej triadzie: Bóg, Honor, Ojczyzna. Dziś z pełną odpowiedzialnością powiemy o nim: wyklęty przez komunę Żołnierz Niezłomny. Cechy te okazały się szczególnie istotne, aby utrzymać wiarę w sens walki w momencie, kiedy jasne się stało, że III wojna światowa nie wybuchnie, a partyzantom przyjdzie zapewne oddać ich młode życie. Ale jedyną alternatywą były dla nich tortury i niechybna śmierć w ubeckiej katowni.



fot. ALEKSANDER BERLING

Jeden z podwładnych, Władysław Grudziński, pseudonim „Pilot”, poświęcił „Rojowi” wiersz:

„Kto raz go widział, ten z pamięci już jego rysów nie wymaże,
Kto raz z nim walczył, ten pójdzie gdzie tylko mu rozkaże,
Kto raz miał możność być z nim razem i znosić trudy znoje,
Ten pójdzie pod jego rozkazem dla Polski dać życie swoje.

Dziecięciem prawie jeszcze był, gdy las go wpędził w bój,
O Wolnej Polsce zawsze śnił młody rycerski „Rój”.
Nie zraził się, gdy padł mu brat rażony kulą wroga,
W duszę mu wplótł się zemsty bat i zdrajców do dziś smaga.

On porwał Przasnysz i Ciechanów do walki ze zdrajcami,
To on przestrachem jest tyranów i drżą przed nim nocami.
Konopki, Przasnysz i Gąsocin tam krwią swe drogi znaczył,
Na każdym bił i psocił, gdzie tylko ich zobaczył.

Spać i jeść nie mógł, gdy dni kilka nie zaszedł im za skórę,
On musiał stale tropić „wilka” i ranić mu pazury.
Dlatego imię jego słynie daleko i szeroko,
Za uczciwość i odwagę będzie miał stale oko,

Potomność powie o nim dobrze i sławy mu nie ujmie,
Nie zginie jego dobre imię w innych nieprawych tłumie.
Aby dał Bóg, by z trudów Twych i nieprzespanych nocy,
Wyrosła Polska Wielka, Wolna od zdrajców i przemocy.

Dobremu, lecz niestałemu koledze Mietkowi „Rojowi” na pamiątkę Poświęca.”

Oczywiście komunistyczna propaganda robiła z niego bandytę, krwawego watażkę i pijaka, mordującego niewinnych ludzi, w rzeczywistości zdrajców. Przypisywano mu zbrodnie, których nigdy nie popełnił (jak np. zastrzelenie kilkuletniego dziecka). Tak jak Marian E. Kofman: „Nie drgnęła nawet ręka faszystom „Roja”, kiedy serią z automatu pozbawili życia 63-letniego uczciwego i spokojnego człowieka, zasłużonego wychowawcę i pedagoga”.

Patrole NZW podległe Dziemieszkiewiczowi walczyły do końca, przeprowadzając przede wszystkim akcje likwidacyjne. Do śmierci „Roja” przyczyniła się jego narzeczona Alina Burkacka. Bezpieka aresztowała rodziców dziewczyny i szantażem zmusiła ją do wydania żołnierza.

Sierżant Mieczysław Dziemieszkiewicz zginął w walce 13 kwietnia 1951 roku, otoczony w gospodarstwie Burkackich we wsi Szyszki. Wraz z podwładnym Bronisławem Gniazdowskim, pseudonim „Mazur” próbował przedrzeć się przez obławę złożoną z ok. 270-osobowej grupy operacyjnej Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, do tego funkcjonariuszy UB i MO, wspieranych przez samolot. W momencie śmierci Mieczysław Dziemieszkiewicz miał zaledwie 26 lat.

Ciała zamordowanych komuniści wystawili na widok publiczny, a zwłoki „Roja” pociągnęli za swoim samochodem. Do dziś nie wiadomo, gdzie „Rój” i „Mazur” zostali pogrzebani.

13 października 2007 roku, za wybitne zasługi dla niepodległości Polski, prezydent RP Lech Kaczyński odznaczył pośmiertnie Mieczysława Dziemieszkiewicza Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. Został również odznaczony Krzyżem Narodowego Czynu Zbrojnego.

Tadeusz Płużański

TEMAT: O wolnej Polsce zawsze śnił – tragizm losów „Roja", żołnierza wyklętego – scenariusz lekcji dla szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

Opracowała: Małgorzata Wiśniewska, nauczycielka języka polskiego w IX LO w Warszawie.

Cele lekcji:

Po lekcji uczeń powinien:

– znać kontekst historyczny przedstawionych w filmie wydarzeń;

– rozumieć tragizm losów Żołnierzy Wyklętych, w tym – historię bohatera filmu, Mieczysława Dziemieszkiewicza ps. „Rój";

– poznać system wartości i kodeks postępowania uczestników II konspiracji niepodległościowej;

– dokonywać oceny wyborów i postaw moralnych bohaterów filmu;

– rozumieć archetypiczność zachowań bohatera filmu;

– umieć funkcjonalnie wykorzystywać zasoby Internetu, inne źródła wiedzy.

Metody i formy pracy:

– samodzielne korzystanie z Internetu/innych źródeł, wyszukiwanie informacji i tworzenie notatek;

– ćwiczenie w formułowaniu stanowiska i wyciąganiu wniosków;

– praca w grupach;

– dyskusja kierowana.

Środki dydaktyczne:

film Jerzego Zalewskiego, „Historia Roja", Polska 2015;

„Elegia na śmierć Roja" – film dokumentalny TVP Historia, na: www.youtube.com;

Joanna Wieliczka-Szarkowa, „Żołnierze Wyklęci. Niezłomni bohaterowie", Wydawnictwo AA, 2013;

www.fronda.pl/a/o-wolnej-polsce-zawsze-snil,26558.html;

www.zolnierzewyklecі.pl;

www.filmpolski.pl.

Pojęcia kluczowe:

Żołnierze Wyklęci

tragizm

archetyp

Czas:

1 lekcja

Przebieg lekcji:

1. Aby wprowadzić młodzież w mało znany kontekst historyczny filmu i przygotować do pełnego, świadomego odbioru, prosimy uczniów o zebranie w domu informacji na temat powojennego podziemia antykomunistycznego – „Żołnierzy Wyklętych", oraz losów bohatera obrazu, Mieczysława Dziemieszkiewicza – propozycja notatki (na podstawie wskazanych w scenariuszu źródeł internetowych i książki Joanny Wieliczki-Szarkowej):

„Żołnierzami Wyklętymi" nazywa się członków polskiego podziemia niepodległościowego, którzy po wojnie nie złożyli broni, ale kontynuowali walkę ze stalinowskim reżimem. Ich liczbę szacuje się na 120-180 tysięcy osób. Wobec braku reakcji aliantów na komunistyczne fałszerstwo zamiast demokratycznych wyborów, oraz w związku z uznaniem przez państwa zachodniej Europy nowej „ludowej" Polski, zależnej od Sowietów, wyklęci przez komunistyczny system, aresztowani i osadzani w więzieniach w wyniku ogłoszonej „amnestii", tropieni przez wojsko KBW i oddziały milicji prowadzili walkę w leśnych oddziałach, liczących w sumie niewiele ponad dwa tysiące osób. Bronili miejscowej ludności przed kradzieżami i gwałtami MO, UB i NKWD, wydawali i egzekwowali wyroki śmierci, przeprowadzali akcje dywersyjne. Za koniec ich zbrojnego oporu uznaje się datę zastrzelenia sierż. Józefa Franczaka ps. „Lalek" 21 października 1963 r.

Mieczysław Dziemieszkiewicz, urodzony w 1925 r. zdążył skończyć szkołę powszechną jeszcze przed wybuchem wojny, naukę kontynuował na tajnych kompletach, pracując w niemieckim przedsiębiorstwie przewozowym.

Wiosną 1945 r. Dziemieszkiewicz został wcielony do 1. Zapasowego Pułku Piechoty „ludowego" WP w Warszawie, ale udało mu się uciec do brata Romana „Adama" – „Pogody", który był wówczas komendantem Powiatu Narodowych Sił Zbrojnych – obwód Ciechanów. Mieczysław wstąpił wtedy do oddziału partyzanckiego NSZ-NZW ppor. Mariana Kraśniewskiego „Burzy", przyjął pseudonim „Rój" i został dowódcą drużyny. Jesienią 1945 r. Sowieci zamordowali mu brata. Wkrótce „Rój" dostał zadanie stworzenia patrolu Pogotowia Akcji Specjalnej w powiecie ciechanowskim. Brał udział w wielu akcjach na milicyjne posterunki, przeciwko ubowcom i agentom.

Po rozformowaniu oddziału jesienią 1946 r., a następnie po ogłoszeniu amnestii „Rój", wierny przysiędze, jaką złożył, pozostał z podkomendnymi w lesie.

Jako komendant okręgu „Wisła" apelował o kontynuowanie walki.

W końcu UB zmusiło do współpracy dziewczynę, którą nieuchwytny „Rój" kochał i z którą chciał się ożenić. Zginął 13 kwietnia 1951 r., w trakcie próby przedarcia się przez obławę KBW, UBP i MO. Martwemu „Rojowi" ubowcy zrobili zdjęcie w czarnym berecie z trupią główką, którego nigdy nie nosił.

2. Po projekcji i przypomnieniu odtworzonej wiernie w filmie historii „Roja" zachęcamy uczniów do określenia sytuacji, w jakiej znalazł się młody dowódca, zadając pytania pomocnicze, np: Czy miał inne wyjście? Czy o taką Polskę walczył jego starszy brat? Jak zginął „Pogoda"? Czy miało to wpływ na decyzję Mieczysława?

3. Podajemy temat lekcji i prosimy młodzież o zastanowienie się nad tragicznym wymiarem losów filmowych postaci. Przypominamy, że o tragicznej sytuacji mówimy wówczas, gdy chodzi o położenie bez wyjścia, o sytuację, w której tak naprawdę nie ma wyboru, bo każdy wybór jest zły, prowadzi do klęski moralnej lub fizycznej zagłady.

Ujawnienie się, skorzystanie z amnestii wiązało się z realnym ryzykiem aresztowania, brutalnym śledztwem i wieloletnim więzieniem, a nawet – wyrokiem śmierci. Na potwierdzenie tego przywołujemy decyzję „Młota", który uważa, że dalsza walka jest bezcelowa, żegna się z oddziałem i wychodzi z lasu. Jest jednak śledzony przez UB, które chce wykorzystać

dowódcę, by dotrzeć do jego podkomendnych. Gra nie jest więc uczciwa, a obietnice składane przez władze okazują się fałszywe. Dodatkowo podziemie jest inwigilowane przez zdrajców-podwójnych agentów (Wyszomirski). Z drugiej strony, przeciągająca się walka, która pochłania coraz więcej ofiar po obydwu stronach i pociąga za sobą represje wśród ludności cywilnej, staje się nieskuteczna i bezcelowa w dalszej perspektywie. Wprawdzie „Wyklęci" deklarują, że „bronią narodu, którego nie broni własna władza", to jednak tym zapewnieniom i spektakularnym akcjom (na weselu, w autobusie, czy w pociągu) towarzyszy obojętność i zmęczenie „narodu" wplątanego w przedłużającą się wojnę. Na uwagę zasługuje dramat podzielonych i rozdzielonych rodzin, gdzie ojciec – komunista musi rozprawić się z synem – żołnierzem podziemia, a bliscy „Roja" zostają poddani brutalnym ubeckim przesłuchaniom. We wspólnie formułowanych wnioskach podkreślamy zróżnicowanie postaw wśród żołnierzy oraz bardzo trudne warunki, w jakich przyszło im działać: konieczność ukrywania się, ciągłe zmiany kwater, niepewność jutra i nieufność otoczenia, wreszcie – brutalność i okrucieństwo po obu stronach konfliktu (publiczne egzekucje działaczy komunistycznych, akcje odwetowo-terrorystyczne wymierzone w przedstawicieli PPR-u i oficerów radzieckich). Tragizmowi losu walczących towarzyszy zatem pewne stępienie wrażliwości emocjonalnej i moralnej, konieczne, by móc prowadzić walkę na śmierć i życie.

4. Przechodzimy do zrekonstruowania systemu wartości i kodeksu postępowania „Wyklętych", prosząc uczniów o podawanie przykładów scen filmowych potwierdzających wnioski.

Na wstępie przypominamy słowa wypowiedziane przez bohatera:

„Walkę o wolną Polskę uważam za swój obowiązek"

Zapisujemy na tablicy tekst przysięgi składanej przez żołnierzy Narodowego Zjednoczenia Wojskowego:

„Walkę o Wielką Polskę uważam za największy swój obowiązek. Wstępując w szeregi NZW, mam szczerą i nieprzymuszoną wolę. Wpierw zginę, aniżeli zdradzę. Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Trójcy Świętej Jedynemu, że wiernie będę walczył o niepodległość Polski. Rozkazu Wodza Naczelnego oraz wszystkich innych przełożonych będę słuchał i posłusznie wykonywał. Tak mi dopomóż Bóg i Ty Królowo Korony Polskiej".

Pytamy młodzież o charakterystyczne detale munduru – chodzi o noszony na lewej piersi ryngraf z wizerunkiem Matki Boskiej.

Określamy kodeks Żołnierzy Wyklętych:

Bóg-honor-ojczyzna

Obowiązek walki do końca o niepodległą Polskę

Wierność Wodzowi Naczelnemu i prawowitemu rządowi

Wymieniamy cechy postawy „Roja" i jego towarzyszy:

Brawurowa odwaga (np. w akcji na posterunek MO, kiedy „Roj" wciela się w kapitana UB)

Obrona ludności przed terrorem władzy ludowej i armii radzieckiej (np. akcja odbijania więźniów, postawa „Pogody" broniącego dziewczyny przed zbiorowym gwałtem)

Obrona wartości wiary (np. egzekucja na Nasierowskim za odstrzelenie głowy świętej figurze)

Niezłomność w walce z komunizmem (np. odrzucenie poddania się, decyzja prowadzenia walki do końca)

Pragnienie godnej, chwalebnej śmierci (a nie kuli w tył głowy)

We wnioskach podkreślamy zbieżność kodeksu „Wyklętych" z etosem rycerskim i zachęcamy uczniów do poszukania przykładów postaci literackich, wpisujących się w archetyp (czyli prawzór postępowania) niezłomnego rycerza-żołnierza świętej sprawy.

5. Zapisujemy na tablicy propozycje, polecając młodzieży opracowanie krótkich portretów bohaterów (praca grupach), np.:

6. Roland, bohater średniowiecznego eposu „Pieśń o Rolandzie": w nierównym boju z pogańskimi Saracenami nie wzywa pomocy, ale walczy do końca, dowodząc tylną strażą wojsk Karola Wielkiego. Umiera z poniesionych ran, na wzgórzu, chroniąc swój miecz i oddając duszę Bogu.

7. Podbipięta, postać z „Ogniem i mieczem" Henryka Sienkiewicza: otoczony przez zgraję Tatarów nie poddaje się, modli się, ponosząc męczeńską śmierć od strzał wroga (nawiązanie do św. Sebastiana).

8. Michał Wołodyjowski, bohater trylogii. Złożył ślubowanie, że nie podda Turkom twierdzy w Kamieńcu Podolskim, nawet gdyby przyszło mu zginąć pod jej gruzami.

9. Generał Sowiński, bohater wiersza Juliusza Słowackiego „Sowiński w okopach Woli", który poległ na szańcach Woli w 1831 r., broniąc ich do końca przed Moskalami.

10. Powstańcy w getcie, utrwaleni w książce Hanny Krall, „Zdążyć przed Panem Bogiem", którzy wybierają straceńczą, gdyż z góry skazaną na przegraną, walkę z przeważającymi siłami niemieckimi, w imię honoru i godności, by uniknąć śmierci w komorze gazowej.

W podsumowaniu zaznaczamy, że Mieczysław Dziemieszkiewicz już za życia stał się legendą – Aniołem Zemsty, Świętym Wojownikiem, ucieleśnionym mitem – pocieszycielskim dla ludzi, za których walczy, złowrogim dla przeciwników.

6. Praca domowa:

Czy warto bronić przegranych spraw? – odnosząc się do filmowych losów „Roja" i przykładów innych bohaterów historii/literatury, zajmij stanowisko i spróbuj je uargumentować.

TEMAT: Walka bez zwycięstwa? – scenariusz lekcji historii dla szkoły ponadgimnazjalnej inspirowany filmem „Historia Roja" w reżyserii Jerzego Zalewskiego.

Opracował: Adam Rębacz

Cele ogólne:

Zapoznanie uczniów z realiami życia po II wojnie światowej i tragicznymi wyborami żołnierzy Armii Krajowej i ludzi związanych z państwem podziemnym po demobilizacji i objęciu w Polsce władzy przez komunistów: zgoda na reżim sowiecki czy dalsza walka w podziemiu.

Przedstawienie poprzez film rozmiaru sowieckich represji w Polsce okresu stalinowskiego i złamanie nadziei na niepodległość i suwerenność Polski oraz pokazanie podziału Polaków na przyjmujących i sprzeciwiających się narzuconej władzy.

Wyrobienie własnego zdania na temat okoliczności walki i szans na zwycięstwo niepodległościowego podziemia po 1945 r. w tzw. Polsce Ludowej.

Cele operacyjne:

Przedstawienie sylwetki głównego bohatera filmu, postaci historycznej Mieczysława Dziemieszkiewicza pseudonim „Rój"

Wyjaśnienie pojęć i skrótów: AK, NSZ, RJN, NZZ, NZW, Proces Szesnastu

Zapoznanie z dokumentami historycznymi: rozkaz demobilizacji Armii Krajowej oraz „Testament Polski Walczącej", nabycie umiejętności interpretacji źródeł historycznych

Metody i środki dydaktyczne:

– praca z filmem „Historia Roja" w reż. Jerzego Zalewskiego,

– praca samodzielna i dyskusja na podstawie tekstów źródłowych,

– praca w grupach – przygotowanie odpowiedzi na pytania do zaprezentowania stanowiska w dyskusji.

Treść lekcji zgodna z podstawą programową przedmiotów: historia oraz historia i społeczeństwo dla szkół ponadgimnazjalnych.

Biogram bohatera filmu:

Mieczysław Dziemieszkiewicz pseudonim „Rój", patrz str. 8.

Słownik:

Armia Krajowa – organizacja zbrojna Polskiego Państwa Podziemnego działająca podczas II wojny światowej działająca głównie na terytorium Rzeczpospolitej Polskiej okupowanej przez III Rzeszę i ZSRR. Formalnie pod nazwą Armia Krajowa organizacja istniała od 14 lutego 1942 do 19 stycznia 1945 r. AK zawierała w sobie wiele wcześniej istniejących struktur np. Konfederacja Narodu, częściowo Narodowa Organizacja Wojskowa. Podstawowymi formami działania był sabotaż, dywersja, wywiad i propaganda oraz przygotowanie Akcji „Burza" i powstania w Warszawie. W skład AK wchodziły takie struktury, jak Związek Odwetu, Wachlarz, Kierownictwo Dywersji (Kedyw), Szare Szeregi, Organizacja „Osa". W chwili najwyższej zdolności bojowej czyli w połowie 1944 roku AK liczyła sobie ok. 350 tyś. żołnierzy.

Narodowe Siły Zbrojne – polska konspiracyjna organizacja wojskowa o prawicowym profilu ideologicznym, działająca podczas II wojny światowej od września 1942 r., walcząca z partyzantką komunistyczną. NSZ wywodzą się ze środowiska Narodowej Organizacji Wojskowej, które nie podporządkowało się scaleniu z Armią Krajową. Głównym celem NSZ była walka o niepodległą Polskę za granicami na wschodzie sprzed 1939 r., na zachodzi na Odrze i Nysie Łużyckiej z silną władzą prezydencką i silnym samorządem terytorialnym, edukacją opartą na katolickim systemie wartości. Liczyła sobie ok. 80 tyś. żołnierzy i działaczy. Mimo rozbieżności programowych z AK, NSZ uznawały za władze zwierzchnią Polski Rząd w Londynie. W listopadzie 1944 r. oddziały NSZ zostały przekształcone w Narodowe Zjednoczenie Wojskowe.

Rada Jedności Narodowej – reprezentacja polityczna Polskiego Państwa Podziemnego przy Delegacie Rządu na Kraj powstała w styczniu 1944 r. i działała do 1 lipca 1945 r. Jej głównym zadaniem było skonsolidowanie wysiłków w celu obrony przed ekspansją polityczną komunistów na ziemiach polskich, m. in. Polskiej Partii Robotniczej. RJN została zmuszona przyjąć decyzje konferencji jałtańskiej z lutego 1945 r. Część członków RJN została aresztowana w marcu 1945 r., wywieziona do Moskwy i sądzona w tzw. Procesie Szesnastu. Po utworzeniu Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej w Warszawie RJN rozwiązała się, wydając Testament Polski Walczącej.

Narodowy Związek Zbrojny i Narodowe Zjednoczenie Wojskowe – organizacja wojskowo-polityczna początkowo występująca pod nazwą NZZ, od 1945 r. jako NZW istniejąca do 1956 r., po demobilizacji AK w styczniu 1945 r. była największą strukturą walczącą z władzą komunistyczną, UB, NKWD i LWP na terenie Polski. NZW przeprowadziło dziesiątki partyzanckich akcji zbrojnych na prowincji nękając lokalne struktury partii i służb komunistycznych, wydawało pisma informujące o trwającej walce np. „Walka", „Teka", „Oko", „Sygnały".

Proces Szesnastu – pokazowy proces polityczny przywódców Polskiego Państwa Podziemnego przeprowadzony w dniach 17-21 czerwca 1945 r. w Moskwie po wcześniejszym uprowadzeniu polityków z Pruszkowa podczas rzekomo mających się odbywać w marcu 1945 r. rozmów na temat wspólnego tworzenia rządu na zaproszenie komunistycznego Rządu Tymczasowego. Wśród szesnastu uprowadzonych byli m. in. Delegat Rządu na Kraj Jan Stanisław Jankowski, były Komendant Główny AK, a potem Komendant Główny Organizacji „NIE" – gen. Leopold Okulicki, przewodniczący Rady Jedności Narodowej – Kazimierz Pużak. Przez trzy miesiące działacze polskiego podziemia przebywali w więzieniu NKWD w Moskwie na Łubiance i składali zeznania wymuszane torturami. Zostali oskarżeni o tworzenie organizacji wrogich Armii Czerwonej i współpracę z Niemcami. W wyniku procesu Leopold Okulicki otrzymał wyrok 10 lat więzienia, zmarł w 1946 roku zamordowany w więzieniu, Jan Stanisław Jankowski 8 lat, zmarł w 1953 roku najprawdopodobniej zamordowany na dwa tygodnie przed wyjściem na wolność. Proces moskiewski miał zdyskredytować legalne władze RP w oczach społeczeństwa i światowej opinii publicznej.

Przebieg lekcji (45 minut):

Lekcję należy przeprowadzić po obejrzeniu filmu i udostępnieniu tekstów źródłowych. Po przeczytaniu tekstów uczniowie w małych grupach odpowiadają na pytania i przygotowują stanowisko do końcowej dyskusji.

Tekst źródłowy 1

Rozkaz demobilizacyjny Komendanta Głównego Armii Krajowej Leopolda Okulickiego pseudonim „Niedźwiadek"

ŻOŁNIERZE SIŁ ZBROJNYCH W KRAJU!

Postępująca szybko ofensywa sowiecka doprowadzić może do zajęcia w krótkim czasie całej Polski przez Armię Czerwoną. Nie jest to jednak zwycięstwo słusznej sprawy, o którą walczymy od 1939 r. W istocie bowiem – mimo stwarzanych pozorów wolności – oznacza to zmianę jednej okupacji na drugą, prowadzoną pod przykrywką Tymczasowego Rządu Lubelskiego, bezwolnego narzędzia w rękach rosyjskich.

Żołnierze! Od 1 września 1939 r. Naród Polski prowadzi ciężką i ofiarną walkę o jedyną Sprawę, dla której warto żyć i umierać: o swą wolność i wolność człowieka w niepodległym Państwie.

Wyrazicielem i rzecznikiem Narodu i tej idei jest jedyny i legalny Rząd Polski w Londynie, który walczy bez przerwy i walczyć będzie nadal o nasze słuszne prawa.

Polska, według rosyjskiej receptury, nie jest tą Polską, o którą bijemy się szósty rok z Niemcami, dla której popłynęło morze krwi polskiej i przecierpiano ogrom męki i zniszczenie Kraju. Walki z Sowietami nie chcemy prowadzić, ale nigdy nie zgodzimy się na inne życie, jak tylko w całkowicie suwerennym, niepodległym i sprawiedliwie urządzonym społecznie Państwie Polskim.

Obecne zwycięstwo sowieckie nie kończy wojny. Nie wolno nam ani na chwilę tracić wiary, że wojna ta skończyć się może jedynie zwycięstwem jedynie słusznej Sprawy, tryumfem dobra nad złem, wolności nad niewolnictwem.

Żołnierze Armii Krajowej!

Daję Wam ostatni rozkaz. Dalszą swą pracę i działalność prowadźcie w duchu odzyskania pełnej niepodległości Państwa i ochrony ludności polskiej przed zagładą. Starajcie się być przewodnikami Narodu i realizatorami niepodległego Państwa Polskiego. W tym działaniu każdy z Was musi być dla siebie dowódcą. W przekonaniu, że rozkaz ten spełnicie, że zostaniecie na zawsze wierni tylko Polsce oraz by Wam ułatwić dalszą pracę – z upoważnienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zwalniam Was z przysięgi i rozwiązuję szeregi AK.

W imieniu służby dziękuję Wam za dotychczasową ofiarną pracę.

Wierzę głęboko, że zwycięży nasza Święta Sprawa, że spotkamy się w prawdziwie wolnej i demokratycznej Polsce.

Niech żyje Wolna, Niepodległa, Szczęśliwa Polska.

Dowódca Sił Zbrojnych w Kraju /-/ Niedźwiadek 19 stycznia 1945 r.

Pytania do tekstu:

1. Nakreśl cechy „Polski według rosyjskiej receptury". Wyjaśnij stosunek autora tekstu do tzw. Polski Lubelskiej.
2. Dlaczego gen. Leopold Okulicki wydaje rozkaz demobilizacyjny AK w styczniu 1945 roku?
3. Jakie zadania nakłada gen. Okulicki na żołnierzy AK po wykonaniu rozkazu?

Tekst źródłowy 2

„Testament Polski Walczącej"

Zamykając dziś szczytny okres walki konspiracyjnej polskich stronnictw demokratycznych o te zasady demokracji, Rada Jedności Narodowej chce zostawić po sobie w oparciu o nie program demokracji polskiej jako Testament Polski Walczącej.

Składają się nań następujące postulaty:

1. Opuszczenie terytorium Polski przez wojska sowieckie oraz przez rosyjską policję polityczną.

2. Zaprzestanie prześladowań politycznych, którego dowodem będzie:

a) zwolnienie skazanych i uwięzionych w procesie moskiewskim,

b) amnestia dla więźniów politycznych oraz dla wszystkich żołnierzy AK i dla tzw. „oddziałów leśnych",

c) powrót Polaków wywiezionych w głąb Rosji i likwidacja obozów koncentracyjnych, przypominających smutnej pamięci metody totalizmu niemieckiego,

d) zniesienie systemu politycznego, znajdującego wyraz w istnieniu tzw. Ministerstwa Bezpieczeństwa.

3. Zjednoczenie i uniezależnienie Armii Polskiej przez:

a) spolszczenie korpusu oficerskiego w armii gen. Rola-Żymierskiego,

b) honorowy powrót z bronią wojsk polskich z zagranicy,

c) połączenie w jedną całość i na równych prawach armii z zagranicy oraz b. Armii Krajowej z armią gen. Żymierskiego.

4. Zaprzestanie dewastacji gospodarczej kraju przez władze okupacyjne.

5. Dopuszczenie wszystkich polskich stronnictw demokratycznych do udziału w wyborach pięcioprzymiotnikowych.

6. Zapewnienie niezależności polskiej polityki zagranicznej.

7. Stworzenie pełnego samorządu terytorialnego, społeczno-gospodarczego i kulturalno-oświatowego.

8. Uspołecznienie własności wielkokapitalistycznej i zorganizowanie sprawiedliwego podziału dochodu społecznego.

9. Zapewnienie masom pracujących współkierownictwa i kontroli nad całą gospodarką narodową oraz warunków materialnych zabezpieczających byt rodzinie i osobisty rozwój kulturalny.

10. Swoboda walki dla klasy robotniczej o jej prawa w ramach nieskrępowanego ruchu zawodowego.

11. Sprawiedliwe przeprowadzenie reformy rolnej i kontrola narodu nad akcją osiedleńczą na odzyskanych Ziemiach Zachodnich i w Prusach Wschodnich.

12. Oparcie powszechnego, demokratycznego nauczania i wychowania na zasadach moralnych i duchowych dorobku cywilizacji zachodniej i naszego kraju.

Zapewniając walkę o ten program na jawnej arenie politycznej, stronnictwa demokratyczne Rady Jedności Narodowej wyrażają nadzieję, że Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej dążyć będzie do demokratyzacji Polski i do przekreślenia różnic i sporów dzielących dotąd różne odłamy społeczeństwa polskiego.

Dopóki dążenie to nie przejawi się w czynach, nie będzie mogło nastąpić trwałe odprężenie w stosunkach wewnętrznych, a wielu ludzi Polski Podziemnej będzie musiało się nadal ukrywać, bez żadnych wrogich zamiarów wobec Rządu, lecz wyłącznie z obawy o swe życie.

Ze swej strony Polska Walcząca stwierdza, że nie dąży do sprowokowania wojny między demokracjami Zachodu a Związkiem Radzieckim, na której – jak głosi prasa rządowa – „londyńczycy opierali swe rachuby polityczne".

Nowa wojna zadałaby tak straszne rany narodowi polskiemu, że pragnieniem wszystkich jest porozumienie polsko-rosyjskie oraz między Anglią, Ameryką i Rosją na drodze pokojowej. Jeżeli to porozumienie ma być trwałe, nie wystarczy przywrócenie zaufania w stosunkach Polski z Rosją. Naród polski jest członkiem wielkiej rodziny

narodów środkowo-europejskich, a w szczególności zachodnio-słowiańskich, z którymi związany jest przez swe położenie geopolityczne i przeszłość historyczną i pragnie wejść z nimi w najściślejszą wspólnotę polityczną, gospodarczą i kulturalną.

Wyrażamy nadzieję, że osiągnięcie porozumienia z Rosją na tych zasadach jest możliwe i że ono jedynie zlikwiduje po wieczne czasy nieprzyjaźń polsko-rosyjską, mającą swe źródło w polityce reakcyjnego caratu, zastępując ją wzajemnym szacunkiem, zaufaniem i przyjaźnią dla dobra obu narodów, Europy i całej demokratycznej ludzkości.

Rada Jedności Narodowej, 1 lipca 1945 r.

Pytania do tekstu:

1. Dokonaj klasyfikacji postulatów zawartych w „Testamencie". W jaki sposób autorzy tekstu chcą zapewnić Polsce niepodległość i suwerenność?
2. Jaki jest warunek niezbędny do zrealizowania planu zawartego w „Testamencie"?
3. O jakich „rachubach politycznych londyńczyków" pisze prasa rządowa? W jakim celu pojawiały się w prasie krajowej takie informacje?

Temat finałowej dyskusji:

PAMIĘĆ O ŻOŁNIERZACH WYKLĘTYCH

Wykorzystując wiadomości z filmu „Historia Roja" oraz tekstów źródłowych oceń sens walki i szanse powodzenia działań Narodowego Zjednoczenia Wojskowego z dzisiejszej perspektywy.

Czy zgadzasz się ze stwierdzeniem, że pamięć o żołnierzach wyklętych jest domeną środowisk prawicowych? Czy obserwujesz zmianę w społecznym postrzeganiu tego tematu? Jakie może być uzasadnienie takiego stanu rzeczy?

Propozycje zadania domowego:

1. Porozmawiaj z rodzicami, dziadkami, sąsiadami na temat znaczenia w ich życiu haseł: Armia Krajowa, Polska Walcząca, Polskie Państwo Podziemne, Żołnierze Wyklęci. Zwróć uwagę, czy te hasła w życiu twoich bliskich były obecne w szkole czy w życiu rodzinnym, środowisku pracy. Treść rozmów zapisz lub nagraj i przedstaw w szkole.
2. Odszukaj ślady działania organizacji należącej do Polskiego Państwa Podziemnego aktywnej w czasie okupacji w twoim miejscu zamieszkania. Dowiedz się, w jaki sposób organizacja zakończyła działalność. Na podstawie zdobytej wiedzy napisz krótki reportaż i wzbogać go samodzielnie zrobionymi zdjęciami.


fot. ALEKSANDER BERLING

Film ten jest opowieścią o „Żołnierzach Wyklętych" – o całej formacji ludzi, którzy w 1945 r. nie złożyli broni i podjęli decyzję, by kontynuować walkę o Niepodległą. Występują w nim pewne „ uniwersalne typy" bohaterów, reprezentujące różnorodne postawy i miejsca w strukturze podziemia powojennego. Dzieło Jerzego Zalewskiego jest pierwszym tego typu filmem w Polsce. Stąd będzie uznawany za – w pewnym sensie – dzieło kanoniczne.

PROF. JAN ŻARYN, WYKŁADOWCA UNIWERSYTETU KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO, PRACOWNIK NAUKOWY IH PAN

„Historia Roja" to pierwszy film fabularny, pokazujący „walkę o ustanowienie i utrwalenie władzy ludowej" w Polsce po 1944 r. nie przez pryzmat wytycznych ideologicznych, płynących z komitetów partii komunistycznej, lecz przez losy żołnierzy podziemia niepodległościowego. Co było fenomenem grup partyzanckich, że trwały i odradzały się, mimo ponoszonych klęsk i strat, potrafiły prowadzić także działania zaczepne i dlaczego – mimo wyjątkowo negatywnej propagandy, stale ich zniesławiającej – cieszyły się zaufaniem i poparciem lokalnych społeczności? Film w reżyserii Jerzego Zalewskiego i na podstawie scenariusza Wacława Holewińskiego i Jerzego Zalewskiego jest pierwszą obiektywną próbą odpowiedzi na to pytanie.

LESZEK ŻEBROWSKI, HISTORYK, PUBLICYSTA

„Historia Roja" to fascynujące dzieło filmowe. Podstawowym walorem jest faktografia, film twardo i wiernie opiera się na autentycznej historii młodziutkiego dowódcy oddziału NZW, „Roja" - Mieczysława Dziemieszkiewicza, który podejmuje walkę po zamordowanym przez sowietów starszym bracie. Mamy rzetelnie opowiedzianą historię. Stanowi ona pierwszą warstwę filmu. Drugą – jest podniesienie zgodnego z prawdą historyczną przebiegu wydarzeń do rangi kreacji artystycznej o charakterze metaforycznym.

MAREK NOWAKOWSKI, PISARZ, PUBLICYSTA

ZAPRASZAMY NA STRONĘ:
www.kinoswiatedukacji.pl



KINO ŚWIAT
EDUKACJI

Katalog tytułów

Kontakt

JESTEŚ NAUCZYCIELEM? ZAJMUJESZ SIĘ EDUKACJĄ?
SZUKASZ INSPIRACJI, MATERIAŁÓW, POMOCY DYDAKTYCZNYCH?

ZGADZASZ SIĘ Z NAMI, ŻE KINO MOŻE INSPIROWAĆ DO CIEKAWYCH ZAJĘĆ, DYSKUSJI, PRZEMYŚLEŃ?

CHCESZ ZORGANIZOWAĆ SWOIM PODOPIECZNYM POKAZ CIEKAWEGO FILMU?

SKORZYSTAJ Z BOGATEJ I NA BIEŻĄCO UZUPEŁNIANEJ OFERTY KINOŚWIATEDUKACJI.PL!



Kontakt:
Irena Kruglicz-Kamińska, Kino Świat Sp. z. o.o., ul. Belwederska 20\22, 00-762 Warszawa
tel.: 22 840 68 01 04, 728 302 018, e-mail: irena@kinoswiat.pl
http://kinoswiat.pl/biuro-prasowe; hasło: kino